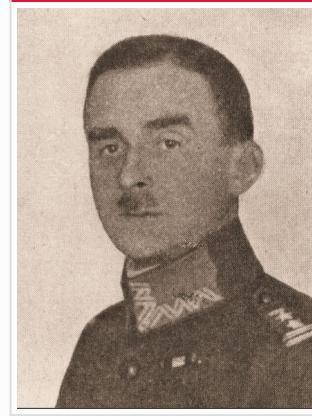



# Aleksander Serednicki



<b>Rank</b>	płk pil.
<b>Date of birth</b>	1886-02-06
<b>Date of death</b>	1926-04-23
<b>Cemetery</b>	Warszawa, Powązkowska - Powązki Stare <b>Wsp.</b> 52.253356, 20.977879
<b>Grave</b>	Kwatera 17; Rząd 6
<b>Photo of grave</b>	 A photograph of a weathered, rectangular gravestone for Aleksander Serednicki. The stone is set in a cemetery with other graves visible in the background.
<b>Country</b>	Polska
<b>Period</b>	Dwudziestolecie międzywojenne

## Source

Informacja: Lotnik, Nr 17.  
"Ku czci poległych lotników" pod red. mjr dypl. pil. M. Romejko  
"Wypadki śmiertelne..." A. Popiel  
Zdj. grobu: W. Grudniak  
[pl.wikipedia.org/wiki/Aleksander\\_Serednicki](http://pl.wikipedia.org/wiki/Aleksander_Serednicki)

Aleksander Serednicki przyszedł na świat 6 lutego 1886 r. w Demenkach. Pierwsze nauki pobierał w Warszawie i Kijowie. W tym ostatnim ukończył szkołę Korpusu Kadetów. To w jej murach zdecydował się związać swoje życie z wojskiem. Był absolwentem Oficerskiej Szkoły Kawalerii. Po jej ukończeniu kornet ( podporucznik ) Serednicki został przydzielony do pułku dragonów. W 1908 r. awansował do stopnia porucznika. Przez dwa lata ( 1910 - 1912 ) był słuchaczem Wyższej Szkoły Oficerskiej Kawalerii. Uzyskał w niej stopień podrotmistrza. Tu również "zdradził" kawalerię dla lotnictwa. Przeszedł roczny kurs pilotażu w Gatcznie. Mieściła się tam Szkoła Aeronautyczna. Z chwilą wybuchu I wojny światowej wrócił do kawalerzystów. W kwietniu 1915 r. przebywając w Warszawie spotkał kolegów lotników. Za ich namową drugi raz znalazł się w lotnictwie. Po skończeniu kursu pilotażu latał bojowo samolotami konstrukcji Sikorskiego, Ilja Muromiec. Był dowódcą eskadry a następnie dywizjonu lotniczego. Stacjonował wtedy w Jabłonnej pod Warszawą.

Po skończonej wojnie i odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. pod koniec grudnia znalazł się w Wojsku Polskim. Na początku stycznia 1919 r. został dowódcą eskadry wywiadowczej. W tworzonemu od podstaw polskim lotnictwie wojskowym zajmował bardzo odpowiedzialne stanowiska. Nie miał łatwej pracy. Brakowało ludzi i samolotów. Nie zniechęcał się tym. Gdy nad Polską zawisły wojenne chmury wojny z Rosją stanął do obrony wschodnich granic. Organizował i dowodził I Grupą Lotniczą, szefował lotnictwem Frontu Litewsko - Białoruskiego i szefował sztabem Inspektoratu Wojsk Lotniczych. To jemu przypadło w udziale szefowanie lotnictwem polowym przy Naczelnym Dowództwie. Szefował lotnictwem Frontu Północnego i 1 Armii. Miał zaszczyt być szefem lotnictwa w Kwaterze Naczelnego Wodza. Nie ograniczał się do pracy sztabowej. Brał udział w lotach bojowych. Wojnę 1920 r. zakończył w stopniu podpułkownika. 1 września 1921 r. został mianowany dowódcą 3 Pułku Lotniczego. Rok później otrzymał awans do stopnia pułkownika. 9 marca 1922 r. został wyznaczony na stanowisko inspektora lotnictwa w Departamencie IV Żeglugi Powietrznej Ministerstwa Spraw Wojskowych.

23 kwietnia 1926 r. wystartował z Łodzi do Warszawy. Nie wiedział, że jest to jego ostatni lot w życiu. Tak się złożyło dla niego niekorzystnie, że stracił orientację. Zdecydował się na lądowanie w przygodnym terenie. Miało to miejsce w okolicach Radomska. Gdy dowiedział się gdzie się znajduje, postanowił kontynuować przerwany lot. Startując nabierając wysokości uderzył o wznoszący się z ziemi pagórek. Zderzenie było tragiczne w skutkach dla pilota. Samolot się przewrócił ( jak podaje prasa z tamtych dni "skoziółkował" ) i nie nadawał się do dalszego lotu. Pilot został śmiertelnie ranny. Towarzyszający mechanik wyrzucony z kabiny. Rany kaprała nie okazały się groźne. Zdecydowanie gorzej było z pułkownikiem. Przewieziony do miejscowego szpitala ( Radomsko ) zmarł. Pogrzeb pułkownika Aleksandra Serednickiego odbył się 27 kwietnia 1926 r. w Warszawie. W czasie tej smutnej ceremonii nie obeszło się bez tragicznego wypadku. Żegnająca z powietrza załoga jednej z eskadr lotniczych ( sierż. pil. Brzezina i st. szer. mech. Gromadzki ) postanowiła zrzucić wieniec z kabiny lecącego płatowca. W trakcie zrzucania doszło do zderzenia z innym samolotem. Skutkiem tego samolot runął na ziemię. Dwaj lotnicy ponieśli śmierć.

Opracowanie: Konrad Rydołowski